



ORDO FRATRUM
MINORUM

KLARA KOBIETA POKOJU

1226 — 2026

Franciscus

Osiemsetlecie śmierci świętego Franciszka

LIST MINISTRA GENERALNEGO DO WSZYSTKICH UBOGICH
SIÓSTR Z OKAZJI UROCZYSTOŚCI ŚW. KLARY W 2026 R.

Najdroższe Siostry,

niech Pan obdarzy Was pokojem!

Podczas gdy świętujemy Osiemsetną Rocznicę błogosławionego odejścia św. Franciszka, człowieka ewangelicznego i budowniczego pojednania, świat nadal pozostaje rozdarty przez wojny, podziały i polaryzacje, które wydają się pozbawiać autentycznego znaczenia Dobrej Nowiny o „pokoju”. Z wielkim bólem odczuwamy tę rzeczywistość, która boleśnie przemawia do nas jako chrześcijan i osób konsekrowanych. Chcemy szukać zatem punktu odniesienia, słowa światła, które pomoże nam dobrze przeżyć ten czas. Coroczne wspomnienie św. Klary, „służebnicy Chrystusa i ubogich sióstr oraz roślinki świętego ojca”¹, powraca jako jasna przepowiednia: kobieta jedności i pokoju, źródło pojednania w czasach konfliktu.

Klara, strażniczka dziedzictwa Franciszka, opowiadała o nim własnym życiem, dając o nim świadectwo każdego dnia. Skupienie się w tym roku na słowach Klary podtrzymuje nas w nadziei, że życie i śmierć Biedaczyny nadal są źródłem inspiracji, a nasze czasy bardzo tego potrzebują. Tuż przed śmiercią Franciszek przekazał Klarze i jej siostronom swoją Ostatnią Wolę. Klara wiernie podała ją w swojej Regule², a po jego śmierci strzegła jej wraz ze swoimi siostrami. Wsłuchajmy się w jej głos:

„Zastanawiając się z innymi moimi siostrami nad naszą tak wzniosłą profesją, nad poleceniem tak wielkiego Ojca, i nad słabością innych, której obawiałyśmy się i dla siebie po śmierci świętego Ojca naszego Franciszka, naszej podpory, jedynej po Bogu pociechy i umocnienia (por. 1 Tm 3, 15), odnawiałam wielokrotnie i dobrowolnie z siostrami nasze zobowiązanie wobec pani naszej, najświętszego ubóstwa, aby siostry, które są teraz i te, które przyjdą po mojej śmierci, nie mogły w żaden sposób od niego odstąpić”³.

Z jednej strony mamy wzniosłość powołania i wybranego stylu życia – nic innego jak Ewangelia – a z drugiej strony świadomość własnych, tak kruchych ograniczeń. Stwierdzenie „my”, którym Klara określa siebie wraz z siostrami, rozbrzmie-

¹ Testament św. Klary (=TK), 37.

² Reguła św. Klary (=RegK), 6,7-9.

³ TK 38-39.



wa szczególną energią w latach, które nastąpiły po śmierci Franciszka, a które dla wspólnoty św. Damiana stanowiły niezwykle bolesne przeżycie. W tej próbie jeszcze bardziej zbliżyły się do ideału świętej jedności i najwyższego ubóstwa. Właśnie w momencie, gdy ta wspólnota sióstr doświadczyła własnej słabości, otworzyła się na sedno powołania otrzymanego za pośrednictwem błogosławionego Franciszka.

Kruchość, której się obawiamy, którą uznajemy i z którą zmagamy się, potwierdza, co najważniejsze: wierność ubogiemu Chrystusowi, w posłuszeństwie Duchowi Pańskiemu, który jest Duchem pokoju. Stąd rodzi się życie zjednoczone, promieniujące pojednaniem: Klara, kobieta skupiona na swoim Panu, może dziś przemawiać do nas i do świata, w czasach, gdy słowa takie jak zgoda, miłosierdzie, pojednanie są w rzeczywistości pozbawiane treści i negowane. Jeśli w tym roku rozważamy Franciszka jako człowieka pokoju, to również Klara świadczy o tym darze Zmartwychwstałego, który pojednuje nas z Bogiem i z braćmi.

1. Klara na drodze pojednania i pokoju

„Z Eucharystii wynika zadanie ciągłego nawracania się, które znajduje swój sakramentalny wyraz w spowiedzi świętej /.../ a z radosnego doświadczenia przebaczenia otrzymanego od Boga w tym sakramencie wypływa łaska stawania się prorokami i sługami miłosierdzia, narzędziami pojednania, przebaczenia i pokoju; prorokami i sługami, których nasz świat szczególnie dzisiaj potrzebuje”⁴.

Wezwanie do bycia budowniczymi pokoju jest zatem nieodłącznym elementem chrześcijańskiego powołania. Św. Franciszek w swoim Testamencie przypomina: „*Pan objawił mi to pozdrowienie: Niech Pan obdarzy was pokojem!*”⁵: jest to dar i odpowiedzialność za wypełnienie misji „naprawy” świątyni i domu Pana, jakim jest serce ludzkie, a równocześnie Kościół, stworzenie i cały świat.

Klara „*dobrze czuwała nad klasztorem i Zakonem, a także nad sobą samą, chroniąc je przed wszelkimi zarazami grzechów*”⁶. Czujna troska jest pierwszym krokiem miłości: chronić serce każdej osoby i wspólnoty przed grzechem, który wywołuje w nas podział, z którego też wynikają urazy, zgorzknienie, chciwość, żądza posiadania, a w końcu przemoc. Naprawdę doświadczamy, że „*z serca ludzkiego pochodzą złe myśli*”⁷. Ta troska jest możliwa, gdy zaczynamy się podnosić, nie pozostając skupieni

⁴ Papież Franciszek, Konstytucja Apostolska *Vultum Dei Quaerere*, 29.06.2016 (=VDQ), n. 23.

⁵ Testament św. Franciszka (=T), 23.

⁶ Proces kanonizacji (=PK)13, 3.

⁷ Mk 7,21.



na samych sobie, „*nędznych i grzesznych*”⁸. Jest to stopniowy rozwój, który dotyka woli, serca, głębokich intencji, aby w końcu żyć jak ci którzy zmartwychwstali. Spójrzmy na drogę Klary od początku jej nawrócenia, kiedy nie znajdując spokoju w klasztorze Sant’Angelo in Panzo w końcu mogła zarzucić bezpieczną kotwicę w San Damiano. To właśnie w tym kościele „*głos dochodzący z drzewa krzyża dotarł do uszu*”⁹ Franciszka. Także św. Klara, która przez długie lata żyła kontemplacją Chrystusa ukrzyżowanego i żyjącego, strzegąc wraz ze swoimi siostrami słowa płynącego z krzyża i wypowiedzianego na krzyżu, wsłuchuje się w echo tego wezwania, które pochodzi od Chrystusa Ubogiego i Ukrzyżowanego. To On jest naszym pokojem, a ona umiłowała Go, idąc wiernie Jego śladami. To naśladowanie przybiera konkretny kształt w codziennym życiu: w relacjach dnia powszedniego, w sposobie rozwiązywania konfliktów, we wzajemnej trosce oraz we wstawiennictwie za światem. „*Swoją modlitwą możecie uleczyć rany wielu braci*”¹⁰. „Waszą modlitwą możecie leczyć rany wielu braci”. „W ten sposób odkrywamy, że modlitwa wstawiennicza nie oddziela nas od prawdziwej kontemplacji”¹¹. Pokój jest owocem i przejawem życia w naśladowaniu Pana.

2. Patrzy w Lustro: kontemplacja, która rodzi pokój

Klara rozpoznaje w Chrystusie Ubogim Lustro i zachęca Agnieszkę do kontemplowania Go w trzech momentach¹²:

- ♦ **Początek:** „ubóstwo Tego, który leży w żłobie”.
- ♦ **Środek:** „święta pokora, błogosławione ubóstwo, trudy i cierpienia”.
- ♦ **Koniec:** „niewysłowna miłość, z powodu której zechciał cierpieć na drzewie krzyża”.

W ten sposób przedstawia drogę przemiany w Ubogim Chrystusie: „*przemień się całkowicie, poprzez kontemplację, na obraz Jego boskości*”¹³. To On zburzył wszelkie oddzielające nas mury i wszelką wrogość oraz uwalnia nas od tego, co powoduje konflikty.

⁸ Reguła niezatwierdzona (=RNz) 23, 5.

⁹ Legenda św. Klary (=LegK) 5.

¹⁰ VDQ 16.

¹¹ Papież Franciszek, Adhortacja Apostolska *Evangelii Gaudium*, 24.11.2016, n. 281.

¹² Św. Klara, Czwarty List do Agnieszki z Pragi (=4LA), 18-23.

¹³ Św. Klara, Trzeci List do Agnieszki z Pragi (=3LA), 13.



W Regule Klara ostrzega i napomina:

„W Panu Jezusie Chrystusie niech siostry **strzegą się** pychy, próżności, zazdrości, chciwości, troski i zaniepokojenia o ten świat, oczerniania i szemrania, niezgody i podziałów”. Klara dodaje te dwa słowa do Reguły Franciszka, wyrażając w ten sposób swoją szczególną wrażliwość na zgodę i jedność we wspólnotocie.

Stanowczo prosi, aby „za to zawsze troszczyły się o zachowanie wzajemnej jedności w miłości, która jest więzią doskonałości”¹⁴.

Wszystko to „aby zachować jedność wzajemnej miłości i pokoju, wszystkie osoby odpowiedzialne za posługi w klasztorze niech będą wybierane za wspólną zgodą wszystkich siostr”¹⁵.

Oto trzy słowa kluczowe: czujność, troska i strzeżenie, aby iść razem i widzieć, jak w nich i między nimi wzrasta prawdziwy pokój, który objawia komunie z Bogiem, przejawiającą się w komunii między siostrami, będącej szczytem, do którego dąży ten sposób życia:

„A kochając się wzajemnie w miłości Chrystusa, okazujcie na zewnątrz poprzez uczynki miłość, jaką nosicie w sercach, tak aby, zainspirowane tym przykładem, siostry nieustannie wzrastały w miłości do Boga i we wzajemnej miłości”¹⁶.

Klara nazywa tę drogę „uczciwością świętego życia wspólnotowego” (*honestatem sanctae conversationis*), która polega właśnie na życiu zjednoczonym w tej wzajemnej miłości i posłuszeństwie, które zamieszkują serce spokojne, ponieważ jest ono zawierzone, łagodne i pokorne.

Dokąd prowadzi ta droga? W dniach poprzedzających śmierć, kiedy Chiara wygłasza „*Commendatio animae*”, pozwala nam dostrzec to serce przepełnione pokojem: „Idź w pokój, bo będziesz miała dobre zaopatrzenie, jednak Ten, który cię stworzył, przewidział z góry, że zostaniesz uświęcona...”¹⁷.

Klara wyraża tu wewnętrzną ufność tej, która czuje na sobie „spojrzenie takie, jak matki, która patrzy na swoje ukochane dziecko”¹⁸. Ta synowska ufność wobec Boga jest źródłem wewnętrznego pokoju¹⁹.

¹⁴ RK 10, 6-7.

¹⁵ RK 4, 22.

¹⁶ TK 59-60.

¹⁷ PK 11, 3.

¹⁸ PK 3, 20.

¹⁹ Znajdujemy tu nawiązanie do Iz 49,15-16, Iz 66,13 oraz Psalmu 131.



To właśnie jest korzeń świętej jedności sióstr, która nie jest owocem ludzkich strategii i kompromisów, ale wyrazem tego procesu przemiany.

Oto więc „święte wspólne życie” staje się alternatywną propozycją w czasach naznaczonych żądzą władzy, utożsamianiem się z silnymi rolami, rozproszeniem, które nie dostrzega drugiego człowieka i zapomina o Bogu i czyni nas nieufnymi i roztargnionymi.

3. Franciszek i Klara: dwie drogi ku jednemu pokojowi

Pozdrowienie „*Niech Pan da ci pokój*”, które Franciszek przyjmuje jako objawienie, staje się dla Klary błogosławieństwem nie znającym granic przestrzeni i czasu. Jeśli Franciszek promieniuje pokojem, wędrując po drogach świata, to Klara promieniuje nim z małego miejsca w San Damiano. Dwa sposoby, jedno źródło: podążanie śladami ubogiego i ukrzyżowanego Chrystusa, kochanego bezgranicznie.

Franciszek szuka spotkania z Saracenami w Damietcie; Klara broni Asyżu przed Saracenami modlitwą eucharystyczną. Franciszek oswoja wilka z Gubbio, symbol agresji ludzi, która rani całe stworzenie; Klara oswoja serca poprzez pojednanie. Oboje pokazują nam, jak ewangeliczny pokój przenika sytuacje konfliktu i uzdrowia je miłością, która pokonuje nienawiść, ponieważ ją przewyższa.

Wierny Ewangelii Franciszek mówi braciom: „*Nie opierajcie się złemu, ale jeśli ktoś uderzy was w jeden policzek, nadstawcie mu także drugi*”²⁰. On sam był „*łagodnego usposobienia, spokojnego charakteru, uprzejmy w mowie, ostrożny w upominaniu*”²¹.

Klara ze swojej strony była „*łagodna w słowach, miła w czynach oraz we wszystkim sympatyczna i miła*”²² i „*zawsze była radosna w Panu i nigdy nie okazywała zmartwienia*”²³.

Z tego wewnętrznego źródła Klara czerpie siły by troszczyć się o pokój serca sióstr: przede wszystkim „*okazywała wielkie współczucie cierpiącym; była łagodna i hojna wobec wszystkich sióstr*”²⁴. Wiemy, że „*w klasztorze była duża liczba chorych i dotkniętych różnymi cierpieniami*”²⁵: Klara jest „*troskliwa i roztropna ponad wsze-*

²⁰ RNz14,4.

²¹ Życiorys Pierwszy Tomasza z Celano, (=Cell), 83.

²² Bulla kanonizacyjna (=BK), 14.

²³ PK 3,6.

²⁴ PK 11,5.

²⁵ LK 35.



skie słowa²⁶ dzięki drzewu krzyża zasadzonemu w jej sercu. Stąd czerpie ukojenie duszy oraz liście lekarstwa pokoju i zdrowia²⁷.

O Franciszku mówiono: „*nawet okrutne żywioły stawały się przy nim łagodne*”²⁸.

Oto prawdziwa „ścieżka pokoju”, która rozkwita w służbie.

O Klarze czytamy: „*Powiedziano też, że tak wielka była pokora tej błogosławionej matki, iż całkowicie gardziła samą sobą i stawała przed innymi siostrami, czyniąc się niższą od wszystkich, służąc im, podając wodę do umycia rąk i własnoręcznie myjąc krzesła chorych sióstr, a także myjąc stopy*”²⁹.

W Franciszku i Chiarze dostrzegamy owocne napięcie, które pomaga nie pozostawać sparaliżowanym przez wewnętrzne i zewnętrzne podziały. W Chrystusie, który jest naszym pokojem, zawsze można zacząć od nowa. On zjednoczył różne narody w jednym ciele, eliminując wrogość³⁰, i w Duchu Świętym towarzyszy cierpliwemu budowaniu wzajemnej jedności.

4. Przebaczenie i troska o serce

To cierpliwe budowanie jedności mierzy się z konkretną rzeczywistością, w której istnieją przeszkody. Klara mówi o „pętach”, które krępują serce³¹. Franciszek powraca do tego tematu w „Audite Poverelle”, zachęcając siostry, by żyły „*zawsze w prawdzie*”³², wolne, by podążać śladami Chrystusa Ubogiego. Przebaczenie jest częścią naśladowania Chrystusa.

Pojednanie wspólnotowe jest niekończącą się drogą: gdy grzech poważnie rani ciało wspólnoty, cała wspólnota wspólnie ponosi ten ciężar, żadna siostra nie jest poza tą sytuacją.

Reguła w rozdziale 10 opisuje również konkretnie najczęstszy przypadek: gdy słowa lub gesty wywołują niepokój między dwiema siostrami. Klara prosi, aby ta, która dała powód do konfliktu, zrobiła pierwszy krok, natychmiast, „*zanim złoży przed Panem dar swojej modlitwy*” – ponieważ nie ma autentycznej modlitwy, gdy pozostaje się w rozłamie z siostrą. Gest jest precyzyjny: upaść do stóp drugiej si-

²⁶ PK 11,5.

²⁷ Por. LK 35.

²⁸ Życiorys drugi Tomasza z Celano (=Cel2), 166.

²⁹ PK 3,9.

³⁰ Por. Ef 2,14.

³¹ Por. 3 LA 15.

³² Audite Poverelle, (=Audite), 2.



ostry, prosząc o przebaczenie; a potem, o dziwo: poprosić ją, by wstawiała się za nią przed Panem. Ta, która w tej chwili wydaje się wrogiem, staje się twoją orędowniczką przed Bogiem i nikt inny lepiej się do tego nie nadaje.

A ta, która została urażona, jest wezwana do przebaczenia „z hojnością”, *memor illius verbi Domini* – pamiętając o słowach Pana: „*Podobnie uczyni wam Ojciec mój niebieski, jeżeli każdy z was nie przebaczy z serca swemu bratu*”³³.

Przebaczenie przeżywane w ten sposób jest jak lekarstwo pokoju, które strzeże serca i przygotowuje je do kolejnego kroku: znoszenia trudów w pokoju. Franciszek bowiem zachęca siostry: „*Te, które są obciążone chorobą, / i inne, które z ich powodu są zmęczone, / wszystkie niech je znoszą w pokoju*”³⁴.

W tym wezwaniu do znoszenia w spokoju trudów choroby, przechodzenia przez cierpienie bez ulegania mu, wydaje się słycać echo fizycznych cierpień Franciszka. W ten sposób Biedaczyna przygotował się na spotkanie z „siostrą śmiercią”, podobnie jak uczyni to również Klara, która na łożu śmierci zwraca się do swojej duszy, by z wdzięcznością i ufnością wyszła na spotkanie swojego Pana, który ją stworzył i obdarzył dobrem.

Związek między pokojem a akceptacją ograniczeń i śmierci jawi się nam dzisiaj jako niezwykle silny, zwłaszcza że tak często zmagamy się z tymi wymiarami życia.

5. Historie odzyskanego pokoju

Pokój serca i pokój między siostrami otwierają nowe drogi odzyskanej harmonii.

Proces kanonizacyjny³⁵ opowiada o epizodzie pojednania między Hugolinem a jego żoną, damą Guiduzią. Klara aktywnie interweniuje, by naprawić trudną sytuację małżeńską, konkretnie objawiając swój charyzmat pojednania w relacjach międzyludzkich.

Epizod z napadem Saracenów na San Damiano³⁶ ukazuje Klarę jako pośredniczkę pokoju nawet w sytuacjach skrajnej przemocy: ona jako pierwsza wychodzi naprzód, gotowa w duchu Eucharystii ofiarować swoje życie tak, jak Pan, którego niesie w rękach w Najświętszym Sakramencie, i uzyskuje wybawienie od niebezpieczeństwa, przekształcając groźbę wojny w doświadczenie Bożej opieki.

³³ Mt 18,35.

³⁴ Audite 9-11.

³⁵ Por. PK 16, 4.

³⁶ Por. PK 9,2-3.



Kiedy w 1241 roku Asyż został oblężony przez Vitale z Aversy dowódcy wojsk cesarza Fryderyka II, Klara zaufała mocy Boga i nie uległa strachowi, który podsycił wojnę. Wzywa wszystkie siostry do wstawiennictwa i angażuje całą wspólnotę również w pokutny gest nałożenia popiołu na swoją głowę i na głowy sióstr³⁷. Pokój wymaga nawrócenia każdego, a modlitwa jest ze strony sióstr oddaniem tego bezpieczeństwa i ochrony, którą otrzymują od miasta.

Te wydarzenia nie są zwykłymi pobożnościowymi anegdotami. Pokazują nam kobietę, która przeżywa harmonię jako konkretne działanie: w pojednaniu w gronie rodziny; w odbudowie zerwanych więzi; podczas najazdu Saracenów jako zaufanie, które przemienia przemoc; podczas oblężenia Vitale – nawrócenie i modlitwę jako broń bezbronną i rozbrajającą. Klara jest źródłem pokoju, o czym przypomina nam również bulla kanonizacyjna:

„była naczyniem pokory, arką czystości, ogniem miłości, słodyczą dobroci, twierdzą cierności, pośredniczką pokoju i wspólnotą przyjaźni: łagodna w słowach, słodka w czynach, a we wszystkim miła i mile widziana”³⁸.

Siostra Klara jest zaczynem zgody promieniującej z tego niewielkiego miejsca, które wybrała na zboczach góry Subasio. Nie jest to izolacja ani ucieczka, lecz miejsce, z którego promieniuje siła pojednania, docierająca do całego świata.

6. Klara, prorocstwo pokoju dla naszych czasów

Drogie Siostry, Klara jest kobietą przepełnioną pokojem, który rozprzestrzenia się, obejmując coraz szersze horyzonty:

- ♦ **Pokój wewnętrzny:** synowska ufność w Bogu Ojcu, która uwalnia od niepokoju i strachu.
- ♦ **Pokój braterski:** codzienne strzeżenie świętej jedności poprzez miłość, przebaczenie i pojednanie.
- ♦ **Pokój kościelny:** odnowa Kościoła jako charyzmatyczne powołanie przeżywane na modlitwie.
- ♦ **Pokój powszechny:** wypraszany dla świata i prorocze świadectwo możliwej alternatywy.

³⁷ Por. PK 3,19.

³⁸ Bulla Kan. 42.



Klara uczy nas również, że życia w pokoju nie da się zaimprovizować ani narzucić. Rodzi się ono z radykalnego wyboru: wyboru „*najświętszego ubóstwa*”³⁹, które uwalnia serce od wszelkiego przywłaszczania i posiadania. Tam, gdzie nie ma nic do obrony, do gromadzenia, do kontrolowania, tam może rozkwitnąć głębokie porozumienie. W czasach skrajnej polaryzacji Wy, najdroższe siostry, jesteście wezwane do dawania świadectwa, że możliwa jest inna droga – droga jedności w różnorodności, przebaczenia, które prowadzi do zgody, oraz modlitwy, która przemienia.

Życie tym, proszę, poprzez prawdziwe i konkretne gesty przebaczenia między Wami, Siostry, we wspólnotach, a także między Klasztorami i Federacjami.

Powierzam Wam te refleksje słowami samej Klary, która nieustannie wzywa nad Wami i nad światem błogosławieństwa Pana, które ona uczyniła swoim:

*„Niech Pan was błogosławi i strzeże. Niech wam objawi swoje oblicze i niech się nad wami zmiłuje. Niech zwróci ku wam swoje oblicze i obdarzy pokojem was, moje siostry i córki, oraz wszystkie inne, które przybędą i pozostaną w naszej wspólnocie, a także wszystkie te, zarówno obecne, jak i przyszłe, które wytrwają do końca we wszystkich innych klasztorach ubogich panien... Niech Pan będzie zawsze z wami, a wy bądźcie zawsze z Nim. Amen”*⁴⁰.

Niech to błogosławieństwo pokoju towarzyszy Wam na Waszej drodze i poprzez Was dotrze do całego świata, który Ojciec kocha i pragnie zbawić.

Z błogosławieństwem serafickim, pozdrawiam Was w bratniej miłości.



Fr. Massimo Fusarelli, OFM

Fr. Massimo Fusarelli, OFM
Minister generalny

Prot. 1151111/MG-033-2026

³⁹ Por. RK 6,6; TK 34.39.42.51; 1LA 6; 2LA 7.

⁴⁰ Błogosławieństwo św. Klary, 2-5. 16.